

Rozmowy związkowców Polski i Bułgarii

W środę, 28 bm. rozpoczęły się w Sofii rozmowy między polską delegacją związkową, na której czele stoi członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński, a bułgarską delegacją związkową z przewodniczącym CRZZ Bułgarii Stojanem Giurowem na czele. PAP



Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A piątek, 30. VIII. 1963 Nr 265 [6085]

Nowy sukces naszych naukowców

Drugi polski laser gazowy

W Katedrze Przyrządów Elektronowych Wydziału Łączności Politechniki Warszawskiej, zespół naukowców pod kierunkiem kierownika katedry — prof. Bohdana Paszkowskiego, skonstruował i uruchomił w tym tygodniu jeden z podstawowych elementów elektroniki kwantowej — laser gazowy. Głównym konstruktorem tego urządzenia jest mgr inż. Wiesław Woliński. Urządzenie jest źródłem (generatorem) wysyłania fal elektromagnetycznych (tzw. jednoczynnych a w szczególności fal świetlnych i bliskiej podczerwieni). Zbudowany na Politechnice Warszawskiej aparat jest laserem gazowym typu „He-Ne” (mieszanka helowo-neonowa), przystosowanym do pracy ciągłej.

urządzenia laserowego można dokonywać również niezwykle dokładnych operacji, np. oka (przy użyciu wiązki światła wysyłanej przez laser można wyciąć jedną komórkę). Poczynione przez Amerykanów doświadczenia z przesyłaniem ogromnej ilości rozmów telefonicznych przy pomocy urządzeń laserowych potwierdzają, iż mogą one zrewolucjonizować stosowane dotychczas systemy łączności telekomunikacyjnych. Urządzenia krajowe, jak na razie, służą będą do dalszych, intensywnych badań w dziedzinie elektroniki kwantowej. (BN-T PAP)

„Rodzina” polskich laserów szybko się powiększa. Pierwsze takie urządzenie zostało uruchomione parę dni temu w Wojskowej Akademii Technicznej. Był to też laser gazowy. Obecnie naukowcy nasi pracują nad kilkoma dalszymi tego typu urządzeniami w szeregu placówkach badawczych PAN i szkół wyższych.

Laser stanowi jeden z najbardziej wyspecjalizowanych elementów konstrukcyjnych elektroniki kwantowej. Najlepszym tego dowodem jest fakt, iż tylko niewiele krajów — i to o przodujące technice — może pochwalić się posiadaniem lasera. Olbrzymie przyszłościowe znaczenie elektroniki kwantowej dla gospodarki narodowej sprawia, że istnieje już konkretna konieczność bardziej ścisłej niż dotychczas koordynacji badań w tym zakresie. Dowodem tego jest powołanie przy Komitecie Nauki i Techniki zespołu problemowego do spraw elektroniki kwantowej i powierzenie funkcji przewodniczącego tego zespołu profesorowi Polskiej Akademii Nauk — prof. Januszowi Groszkowskiemu.

Laser — jeden z najnowszych, rewolucyjnych wynalazków współczesnej nauki (pierwszy laser został uruchomiony w 1960 r. w USA) — jest urządzeniem, które, według opinii specjalistów zrewolucjonizuje wiele dziedzin techniki w stopniu znacznie większym, niż uczyniło to odkrycie izotopów promieniotwórczych czy półprzewodników. Ten kwantowy wzmacniacz światła wysyła wiązkę promieniowania świetlnego o ogromnej energii, która jest ześrodkowana na niewielkiej powierzchni. Dzięki temu może ona wypalić np. otwór w diamencie, przy czym czas przebijania tego niezwykle trudnotopliwego materiału wynosi tysięczne części sekundy!

Lasery tego rodzaju otwierają szerokie możliwości, przede wszystkim dla nowych systemów łączności (np. w radionawigacji kosmicznej) i lokacji; w maszynach cyfrowych i w wielu innych dziedzinach, które nawet trudno dziś przewidzieć. Przy pomocy

Dehler w Leningradzie

Odbuwający podróż po Związku Radzieckim wiceprezident Związku Zachodniomorskiego Bundestagu, dr Dehler, przybył do Leningradu, gdzie w czwartek przyjęty został przez burmistrza tego miasta W. Isajewa.

Ledzcie jabłka!

Tysiąc studentów i studentek uniwersytetu w Michigan jadło przez trzy lata na prośbę lekarzy prowadzących badania — codziennie jedno jabłko. Wynik badania jest zadowalający: studenci nie mieli nawet kataru w całym tym okresie. Tak więc wyjątkiem się w jaki sposób Adam i Ewa mogli się przechrzątać nago po raju bez ryzyka przeziębienia.

Koca Popović przybywa do Polski z wizytą oficjalną

Jak już informowaliśmy, sekretarz stanu do spraw zagranicznych SFRJ Koca Popović złożył, na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL Adama Rapackiego, oficjalną wizytę w Polsce w dniach od 1 do 7 września br. Sekretarz stanu Koca Popović odwzajemnia wizytę ministra Rapackiego, który odwiedził Jugosławię w listopadzie ub. r.

W czasie pobytu w Polsce sekretarz stanu Koca Popović przeprowadzi rozmowy z ministrem A. Rapackim na temat dalszego rozwoju stosunków wzajemnych między Polską i Jugosławią, jak i na temat problemów międzynarodowych interesujących oba kraje. (PAP)

W niedzielę „Dzień Energetyka”

List ministra J. Mitregi

Ponad 65 tys. pracowników przemysłu energetycznego obchodzić będzie w najbliższą niedzielę, 1 września, doroczne święto. W przededniu odbędą się akademie i spotkania w zakładach energetycznych, natomiast uroczystości centralne „Dnia Energetyka” — przewidziane są na sobotę, 7 września, w Poznaniu. Delegację przybyłą do Poznania zwiędzą także Konin, stolicę wielkopolskiego zagłębia energetycznego, opartego na węglu brunatnym.

Pracownicy energetyki witają swoje święto poważnymi osiągnięciami. Pełnym powodzeniem zakończono w ub. roku znaną „akcję 400” w elektrowni „Turów”. Przyspieszono w ten sposób dalsze etapy budowy elektrowni, co w sposób zasadniczy wpłynęło na bilans energetyczny kraju i przyniesie duże oszczędności węgla kamiennego. Budowniczo wie warszawskich „Siekierok” w ramach „akcji 200” oddali do eksploatacji 6 turbozespołów w ciągu roku — co jest osiągnięciem bez precedensu.

Doświadczenia budowniczych „Turowa” i „Siekierok” są wykorzystywane przy realizacji tegorocznych inwestycji. Brygady budowlano-montażowe oddadzą w tym roku agregaty prądowców o łącznej mocy 1062 MW. Ponad po-

XXIV rocznica Września

Uroczystości w Wielkopolsce

1 września 1939 r. wojska hitlerowskie wkroczyły do Polski. XXIV rocznicę tego wydarzenia obchodzą uroczystości, pod hasłem „nigdy więcej wojny”.

Starcia i zamieszki w Sarawaku

Rząd malajski zapowiedział w czwartek, że federacja Malajazji zostanie proklamowana 16 września.

Tymczasem w Sarawaku, gdzie inspektorzy ONZ przebywają już od kilku dni, trwają demonstracje przeciwko Federacji. W czwartek w miejscowości Miri doszło do starcia między policją a kilkuset demonstrantami. Kilka osób odniosło rany. (PAP)

W Wielkopolsce program obchodów XXIV rocznicy przewiduje m. in. składanie wieńców na miejscach straceń oraz na grobach żołnierzy polskich i radzieckich, organizację wieców, capstrzyków, apeli poległych i rozmaitych imprez, a nadto okolicznościowych akademii, wieczornic oraz spotkań z veteranami II wojny światowej. Uroczystości, na które szczególnie warto zwrócić uwagę, odbędą się w Poznaniu i powiecie poznańskim oraz w Kaliszu, Kole i w Pyzdrach.

W Poznaniu poza otwarciem Mauzoleum w Forcie VII, 31 bm. delegację wszystkich dzielnic miasta złożą wieńce na Cmentarzu Bohaterów na Cytaeli. 1 września w Zabikowie nastąpi podobna uroczystość na miejscu straceń oraz odbędzie się apel poległych. Społeczeństwo Koła weźmie udział w wiecu, a w Chelmie nad Nerem, tam gdzie fałszyży przeprowadzali masowe egzekucje, także zostaną złożone wieńce. W Kaliszu przed ratuszem odbędzie się uroczysty apel poległych, a na 10 miejscach straceń delegacje złożą wieńce z kwiatów.

Jeśli chodzi o „Dni Września” (od 1 do 3) to w tym roku największe imprezy odbędą się w Pyzdrach, a to w związku z obchodami 700-lecia tego miasta. Zostanie tam zorganizowany także wiec antywojenny. 1 września wiec odbędą się ponadto w Chodzieży, Gostyniu, Środzie i Wolsztynie.

W pobliżu Racotu (pow. Kościan) nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej w miejscu straceń, a w Golańcu (pow. Wągrowiec) oddanie do użytku domu kultury. (y)

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
INFO-WE TELEFONEM-PAP-RADIO

Wywiad J. Popielasa

Organ Ministerstwa Komunikacji ZSRR i Komitetu Centralnego Związku Zawodowego Pracowników Kolei, dziennik „Gudok”, zamieścił w czwartkowym numerze, za Agencją Robotniczą, wywiad z przewodniczącym Stałej Komisji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej do Spraw Transportu, ministrem komunikacji PRL — Józefem Popielasem. Wywiad poświęcony jest rozwojowi współpracy krajów-członków RWPG w dziedzinie kolejnictwa.

Komunikat algiersko-libijski

Komunikat, ogłoszony po zakończeniu rozmów premierów: Libii i Algierii — Fekinego i Ben Belli stwierdza, że postanowiono podpisać traktat o przyjaźni i współpracy. Komunikat podkreśla wolę obu krajów budowy zjednoczonego Maghrebu i występuje przeciwko kolonialistycznej i rasistowskiej polityce Portugalii i Republiki Południowej Afryki.

Ball w Lizbonie

W czwartek rano przybył z dwudniową wizytą do Lizbony amerykański podsekretarz stanu — Georges Ball. W kołach dziennikarskich przypuszcza się, że jednym z głównych przedmiotów dyskusji będzie problem Angoli.

Tajfun nad Japonią

W nocy z 28 na 29 sierpnia przeszedł nad wybrzeżem wyspy Honshu tajfun „Della”. Według danych policji, wskutek tajfunu w siedmiu prefekturach znalazło się pod wodą ponad 15 tysięcy domów mieszkalnych i wielkie obszary ziemi uprawnej. Zginęły trzy osoby.

POGODA

W dniu 30 bm. pogoda w Polsce będzie się kształtować pod wpływem słabego niżu. Na wschodzie kraju przewidywane jest zachmurzenie umiarkowane, okresami większe oraz lokalne burze. Na pozostałym obszarze zachmurzenie duże z opadami ciągłymi. Temperatura maksymalna w granicach od 16 st. na północy do 22 w centrum oraz 28 st. na wschodzie kraju. Wiatry słabe o kierunku zmiennych.

Nikita Chruszczow w Słowenii

W dniu 29 sierpnia po południu przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow, prezydent SFRJ J. Broz-Tito wraz z towarzyszącymi im osobami przybyli na pokładzie jachtu „Galeb” pod honorową eskortą dwóch niszczycieli jugosłowiańskiej marynarki wojennej do portu Kopar.

Na przystani gości radzieckich powitała kompania honorowa marynarki wojennej, a orkiestra wojskowa odegrała hymny państwowe ZSRR i SFRJ.

Ludność słoweńska powitała niezwykle serdecznie gości w porcie i na ulicach 18-tysięcznego miasta, udekorowanego flagami państwowymi ZSRR i Jugosławii oraz transparentami z napisami: „Witamy drogiego gościa z bratniego Związku Radzieckiego”, „Tito i Chruszczow, to bohaterzy o pokój i konstruktywną współpracę między narodami”.

Po krótkim pobycie w Koparze N. S. Chruszczow, J. Broz-Tito i towarzyszące im osoby udali się samochodami przez Lublanę do Brda.

W dniu 30 sierpnia program pobytu gości radzieckich przewiduje zwiedzanie dwóch jednostek produkcyjnych kombinatu rolnego oraz wizytę w górniczym miasteczku Velenje, gdzie odbędzie się rozmowa z przedstawicielami Rady Robotniczej i wiec. (PAP)

Transmisja TV z Jugosławii

30 bm. o godz. 14 telewizja polska transmitować będzie z Jugosławii przemówienie N. S. Chruszczowa.

Układ Moskiewski przekazany Senatowi USA do ratyfikacji

Komisja spraw zagranicznych senatu USA zaaprobowala 16 głosami przeciwko jednemu moskiewski układ o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną w atmosferze, pod wodą i w przestrzeni kosmicznej.

Układ będzie teraz przekazany senatowi w pełnym składzie, który ma rozpocząć dyskusję nad ratyfikacją w dniu 9 września br.

Jedynym senatorem, który w komisji spraw zagranicznych głosował przeciwko wnioskowi o aprobatę dla Układu Moskiewskiego, był demokrat z stanu Luizjana Russell Long.

Przewodniczący komisji senator William Fulbright oświadczył, że komisja przekazuje układ senatowi bez żadnych zastrzeżeń. Sprawozdanie komisji będzie jedynie zawierające obszerną interpretację znaczenia układu. (PAP)

„Konferencja Pugwash” odbędzie się w Dubrowniku

W Londynie podano do wiadomości, że kolejna „Konferencja Pugwash” — uczonych ze Wschodu i Zachodu odbędzie się w dniach od 20 do 25 września w Dubrowniku (Jugosławia). Weźmie w niej udział 60 uczonych z 24 krajów.

Tematem spotkania będą problemy rozbrojenia i bezpieczeństwa oraz rola, jaką państwa neutralne mogą odegrać w dziedzinie rozbrojenia i utworzenia stref bezatomowych.

Jak wiadomo, konferencja otrzymała swą nazwę od miasta kanadyjskiego Pugwash — gdzie w roku 1957 odbyła się po raz pierwszy. (PAP)

Ospa zaczyna ustępować

Ostrożność — nadal zalecana

Na froncie walki z ospą — jak informuje Ministerstwo Zdrowia — zarysowuje się wyraźna poprawa. Podawaliśmy już, że od 10 bm. nie zanotowano ani jednego nowego zachorowania. W związku z tym maleje liczba izolatorów, np. w woj. wrocławskim w okresie od 16—29 bm. zlikwidowano 21 izolatorów. Zmniejsza się także liczba osób, objętych kwarantanną ponad 2 tys. z początkiem bm. do 380 osób obecnie.

W woj. opolskim ostatni przypadek ospy stwierdzono 23 lipca; w związku z tym (w myśl międzynarodowych przepisów sanitarnych, ustalających, że po upływie 28 dni od daty ostatniego zachorowania znosi się obowiązujące ograniczenia), z dniem 29 bm., woj. opolskie uznaje się za wolne od niebezpieczeństwa zakażenia ospą. Tym samym osoby wyjeżdżające bądź przybywające do tego województwa — nie muszą być szczepione.

Sytuacja epidemiologiczna na terenie woj. wrocławskiego nie stanowi przeszkody w podejmowaniu pracy przyjazdach pracowników sezonowych z innych rejonów kraju.

Złagodzone są również inne ograniczenia wydane przez służbę zdrowia. Tak np. w wielu miejscowościach odwołano już zakaz odwiedzania chorych w szpitalach. W Warszawie od 1 września br., tj. od najbliższej niedzieli szpitale zostaną otwarte dla odwiedzających. Mimo to, służba zdrowia nadal zachowuje środki ostrożności. Nie można bowiem wykluczyć możliwości pojedynczych zachorowań.

W związku z rozpoczynającym się 3 września rokiem szkolnym, wskazana jest szczególna czujność ze strony lekarzy szkolnych i nauczycieli, którzy powinni dokładnie sprawdzić, czy obowiązek szczepienia został dopełniony

przez wszystkich uczniów klas pierwszych. Zaleca się także personelowi nauczycielskiemu zwrócić uwagi na stan zdrowia dzieci, a wszelkie przypadki zachorowań wśród młodzieży szkolnej powinny być zgłaszane lekarzowi.

Nadal obowiązują szczepienia ospy osób wyjeżdżających za granicę. (PAP)

9 powiatów wykonało plan dostaw zbóż

Kolejnym powiatem, który 29 bm. zameldował o wykonaniu planu obowiązkowych dostaw zbóż z tegorocznych zbiorów — jest Radzyń Podlaski w woj. lubelskim. Dotychczas rolnicy 9 powiatów rozliczyli się już z obowiązkowej sprzedaży zboża dla państwa. Poza Radzyniem są to powiaty: Zawiercie, Myszków, Kłobuck i Tarnowski Góry w woj. katowickim, Wyszów i Garwolin — w warszawskim, Łuków — w lubelskim oraz Kolbuszowa — w rzeszowskim.

Do magazynów wpływa ponad 40 tys. ton ziarna dziennie, z czego ok. piąta część — z PGR-ów.

W skupie przoduje w dalszym ciągu woj. poznańskie, gdzie zgromadzone już ponad 120 tys. ton ziarna. (PAP)

Pierwsza konstytucja Algierii

Korespondent PAP red Tadeusz Jackowski pisze:

„Lud algierski kontynuuje swój marsz drogą rewolucji demokratycznej i ludowej” — głosi wstęp do uchwalonej w środę 28 sierpnia pierwszej konstytucji algierskiej. Celami tej rewolucji są:

▲ reforma rolna i gospodarka narodowa zarządzana przez robotników;

▲ podniesienie poziomu życia robotników, emancypacja kobiet i zlikwidowanie analfabetyzmu;

▲ umocnienie niepodległości, współpraca międzynarodowa, walka przeciwko imperializmowi poprzez popieranie wszelkich ruchów działających na rzecz niepodległości i wyzwolenia.

Ustrój polityczny w Algierii, jak wynika z założeń konstytucji oparty będzie na systemie monopartyjnym. Front Wyzwolenia Narodowego posiadać ma decydującą rolę w rządzie i Zgromadzeniu Narodowym. Dominującą rolę FWN umacniają dodatkowo znaczne uprawnienia nadane desygnowanemu również przez partię prezydentowi będącemu jednocześnie szefem rządu. (PAP)

GO NIEZŁO - INNI

W artykule na temat układu o zakazie doświadczalnych eksplozji jądrowych oraz o debacie, jaka się w związku z tym toczy w Senacie amerykańskim, Walter Lippmann pisze w „New York Herald Tribune” z 23 bm. między innymi:

„Czytając, co mówią przywódcy wojskowi o zakazie doświadczalnych eksplozji jądrowych, nie powinniśmy zapominać, że zasadniczy problem nie ma charakteru naukowego. Nie jest to zagadnienie, co do którego przedstawiciel wojska jako taki mogłby się wypowiadać w sposób kompetentny. Istota zagadnienia polega na znalezieniu naukowej metody, która by ustaliła, czy dalsze przeprowadzanie doświadczalnych eksplozji w atmosferze przyniesie doniosłe, a może decydujące korzyści wojskowe, czy to Związkowi Radzieckiemu, czy to Stanom Zjednoczonym.

Opinie gen. Powera i gen. LeMay'a co do prawdopodobnych następstw przyszłych eksplozji doświadczalnych w atmosferze nie są wcale bardziej fachowe, aniżeli opinia ministra obrony McNamary. Wszyscy oni są laikami w tej dziedzinie. A ich opinie mogą w najlepszym razie być uważane za opinie sędziego, który

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Halicki.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 511-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka P-2

Sprawa Układu Moskiewskiego

Oświadczenie rządu NRD w związku ze stanowiskiem rządu ChRL

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej opublikował w środę oświadczenie w związku ze stanowiskiem rządu Chińskiej Republiki Ludowej wobec podpisania układu o zakazie doświadczanych z bronią nuklearną w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą.

Zawarcie tego układu — głosi oświadczenie spotkało się z szerokim poparciem narodów świata. Do układu przy

Rekordowy budżet wojskowy Francji

W roku 1964 wydatki Francji w dziedzinie wojskowej osiągnęły rekordową sumę 20 mld. nowych franków, co stanowi ok. 22 proc. całego budżetu. W porównaniu z rokiem ubiegłym francuski budżet wojskowy zwiększył się o 1,5 mld. franków. To zwiększenie preliminowanych sum wynika ze wzrostu nakładów na „siłę uderzeniową”, ale nie oznacza wcale kresu związków z nią wydatków. Już dziś przewiduje się, że stopniowo kredyty na ten cel będą zwiększały się. (PAP)

W. Lippmann o Układzie Moskiewskim

wysłuchał wypowiedzi i argumentów obu stron.

Prawdziwi specjaliści w tej dziedzinie, to ludzie nauki, którzy przeprowadzali doświadczenia w dziedzinie fizyki jądrowej oraz w pokrewnych dziedzinach chemii i biologii. Istota sporu dotyczy prawdopodobnej wartości dalszych eksplozji doświadczalnych w atmosferze. Z jednej strony istnieją tacy, którzy sądzą, że jeśli zezwoli się na nieograniczone niczym eksplozje w atmosferze, Stany Zjednoczone znacznie wyprowadzą Związek Radziecki i zdobędą ostateczną broń, jaką stanowi obrona przeciwraкетowa, która obezwładni siły jądrowe Związku Radzieckiego.

Z drugiej strony istnieje cały zespół wybitnych uczonych, którzy twierdzą, że im więcej eksplozji doświadczalnych przeprowadzają, tym większe jest prawdopodobieństwo, że dokonywać one będą tych samych odkryć i docierać do tych samych tajemnic. Przekonanie o jedynym w swoim rodzaju przełomie stanowi romantyczna forma samooszukiwania się. Obietnica dr. Tellera, że amerykańscy uczeni zdołają zrobić to, czego nie potrafiła dokonać uczelnia radziecka — nie jest oceną naukową. Jest to lekkomyślne, pseudopatriotyczne wygrywanie, jakoby wrodzonej wyższości uczonych amerykańskich nad rosyjskimi.

W zakończeniu swego artykułu W. Lippmann pisze:

Wielka wartość układu polega na tym, że pozbawia on wyszczególnienie — który będzie oczywiście trwał nadal — większości elementów gorączkowej gry hazardowej o zdobycie wyższości do czego prowadzi nieograniczone niczym przeprowadzanie eksplozji doświadczalnych.

LEKTOR

łączyło się już 30 krajów, a szereg państw wyraziło gotowość jego podpisania. W Układzie Moskiewskim narody świata widzą pierwszy sukces na drodze do złagodzenia napięcia, do rozbrojenia i zapewnienia stałego pokoju. Podpisanie układu przez rząd NRD spotkało się z jednomyślnym poparciem ludności całej Republiki.

W świetle tych faktów — stwierdza rząd NRD — tym bardziej wywołuje zdziwienie stanowisko rządu Chińskiej Republiki Ludowej, zawarte w oświadczeniu z 15 sierpnia, w którym rząd ChRL występuje przeciwko pokojowej polityce Związku Radzieckiego i poddaje w wątpliwość fakt, że zawarcie Układu Moskiewskiego odpowiada interesom NRD.

Rząd NRD zdecydowanie odrzuca wszystkie zawarte w oświadczeniu rządu ChRL wypaczenia i podejrzenia pod adresem Związku Radzieckiego, NRD i innych krajów socjalistycznych, nieprzerwanie walczących o rozbrojenie napięcia międzynarodowego, zapewnienie pokoju i zakaz produkowania i stoczenia broni nuklearnej, o powszechne i całkowite rozbrojenie.

Rząd NRD — głosi oświadczenie — również zdecydowanie występuje przeciwko próbie przywódców chińskich występowania w imieniu innych krajów socjalistycznych, w tym także w imieniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Oświadczenie poświadczające, że próby przywódców chińskich zatracenia braterskich stosunków między Związkiem Radzieckim i NRD stanowią tylko wodę na młyn imperialistów w Niem-

Akcja ratunkowa w kopalni Moab

Akcja ratunkowa w kopalni potasu Moab (stan Utah) trwa w dalszym ciągu. Ekipy ratunkowe w oparach trującego gazu starają się usunąć rumowisko na głębokości 350 metrów, które uniemożliwia wydobyć na powierzchnię ziemii ofiar ostatniej eksplozji. Ponieważ ratownicy pracują w maskach tlenowych, akcja musi być przerywana co pewien czas dla zmiany butli z tlenem. Dotychczas zdołano wydobyć 8 ciał ofiar eksplozji, a ponadto uratowano dwu robotników. Zostali oni przewiezieni do szpitala i życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo.

czach zachodnich, gdzie oszczerstwa przywódców chińskich są gorliwie rozpowszechniane.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wyraża nadzieję, że rząd chiński powróci na wspólną drogę, po której kroczą państwa socjalistyczne. (PAP)

Labourzyści zamieszani w aferę Profumo?

Skrajnie prawicowy tygodnik „Time and Tide” twierdzi, że premier konserwatywnego rządu angielskiego Harold Macmillan „porusza niebo i ziemię”, by nie dopuścić do ogłoszenia pewnej części sprawozdania lorda Denninga dotyczącego afery byłego ministra obrony Profumo. Zdaniem „Time and Tide” premier Macmillan ma porozumieć się z przywódcą partii labourystowskiej Haroldem Wilsonem, by skłonić go do wyrażenia zgody na niepublikowanie pewnych fragmentów sprawozdania Denninga dotyczących powiązania afery Profumo z zagadnieniem bezpieczeństwa Anglii i „militarnym aspektem” sprawy. Podobno H. Wilson zgodził się już milcząco na takie rozwiązanie, dlatego m. in. — jak twierdzi „Time and Tide” — że w tej części sprawozdania lorda Denninga wymieniony jest jeden z posłów labourystowskich, należący do kierownictwa partii. (PAP)

Jubileusz „Faktów i Myśli”

1 września br. ukazuje się wioskach „Ruchu” specjalny numer „Faktów i Myśli” z okazji pięćciolecia istnienia tego pisma. Numer jubileuszowy dwutygodnika ma objętość 16 stron.

Piszą tam m. in. profesor UW, dr Tadeusz Pasierbowski, w artykule pt. „Ideologia, a proces laicyzacji życia”, Wiesław Mysiek w artykule dyskusyjnym „Światopoglądowa walka czy koegzystencja?” podejmuje próby odpowiedzi na pytanie: kto w Polsce pragnie wygrać na „dialogu światopoglądowym”. „Kilka uwag o pojęciu katolicyzmu” — to tytuł artykułu Stanisława Markiewicza, w którym autor zajmuje się omówieniem sprzeczności nurtujących katolicyzm.

Numer jubileuszowy przynosi szereg interesujących reportaży, szkice filozoficzno-historyczne Jana Guranowskiego i doc. dr. Andrzeja Nowickiego, oraz artykuły Lucjana Znicza „Skazani na życie” o skutkach promieniowania radiaktywnego i Leszka Hewana oraz Edwarda Labentowicza o kulisach działalności sanacyjnej dyplomacji.

Dodatek literacki „Wiatrak” zawiera utwory poetyckie znanych poetów, dalszy ciąg powieści J. Putramenta oraz felietony. (na)

Najlepszych polskich gimnastyków zobaczmy na mistrzostwach w Poznaniu

Jedną z najciekawszych imprez sportowych przyszłego tygodnia będą niewątpliwie mistrzostwa Polski w wielobojach kobiet i mężczyzn klasy mistrzowskiej międzynarodowej. Zobaczymy więc w Poznaniu w dniach 7-8 września całą krajową czołówkę, która solidnie przygotowuje się do turnieju olimpijskiego.

Przegląd najlepszych polskich gimnastyków będzie tym ciekawszy, że mężczyźni ćwiczyć będą w 12 konkurencjach, a kobiety w ośmiu. Pierwszego dnia mistrzostw zobaczymy kadrę w układach obowiązkowych, ustalonych przez FIG (Międzynarodowa Federacja Gimnastyczna) na Olimpiadę w Tokio, drugiego dnia w ćwiczeniach dowolnych na tych samych przyrządach. Jak wynika z list, otrzymanych już przez POZGimn. — mistrzostwa potraktowano w klubach bardzo poważnie i zgłoszono wszystkich najlepszych zawodników i gimnastyczek.

Na liście kobiet (19 zgłoszeń) widnieją nazwiska: Eustachiewicz z katowickiej Gwardii, Brytki i Wilczyk ze Zgody Świętochłowice, wychowanki Heleny Rakoczy — Nowak i Apostoalskiej z krakowskiego Wawelu, Niedurnej z Pogoni Nowy Bytom, Eryki Kost z Legii Warszawa. W tym doborowym towarzystwie będą również dwie z wodniczki poznańskiej Warty — Tekla Grek i Maria Konieczna — wychowanki trenera Radziejewskiego. Spodziewamy się, że rywalizacja poznańskich zawodniczek, okupujących czołowe pozycje w kadrze, będzie na pewno atrakcyjna. Szkoda, że nie zobaczymy trzeciej gimnastyczki Warty — Bożeny Pawelczak. Wyjeżdża ona wspólnie z Balską, Rycką i Jankiewiczem do Paryża (jako ekipa CRZZ) na turniej gimnastyczny FSGT. Nie będzie w Poznaniu tak ze Kot — Wali, która przechodziła ostatnio operację i jeszcze nie startuje.

W konkurencji mężczyzn najliczniej reprezentowana będzie warszawska Gwardia z Rokosa, Jankiewiczem i Szymonowiczem na czele. Klub Gimnastyczny Radlin przysłał do Poznania 5 zawodników, a wśród nich bracia Kubiś, Helmuta Gacę i Kucharczyka. Legia Warszawa także będzie miała 5 reprezentantów. W sumie wystartuje 19 gimnastyków.

Sędzią głównym mistrzostw będzie Stanisław Wiktor, a zastępcami: do konkurencji kobiecej Zofia Kowalska, a w męskiej — Zdzisław Lesiński. POZGimnast. przygotował się do mistrzostw bardzo sumiennie. Szkoda tylko, że PPIS, faktyczny organizator imprezy, stosując tzw. „plan oszczędnościowy”, sprowadza niektóre istotne sprawy do absurdu.

Miłośników tego pięknego sportu zainteresuje zapewne wiadomość, że w Poznaniu odbędzie się 4-5 X br. międzypaństwowe spotkanie gimnastyczne mężczyzn Polska — NRD. Zdaniem trenera Lesińskiego, który sędziował ostatnio spotkanie NRD z Czechosłowacją, Niemcy reprezentujący bardzo wysoki poziom i poznański mecz może być interesującym widowiskiem. Szczegóły tego spotkania postaramy się podać w najbliższym czasie. (BoD)

Drugie miejsce koszykarzy w Raguzie

We włoskiej miejscowości Ragusa zakończył się międzynarodowy turniej w koszykówce mężczyzn, w którym startowali koszykarze Polski. Turniej wygrała reprezentacja Szwajcarii — 7 pkt., która jednak w ostatnim dniu przegrała z drugą reprezentacją Włoch 50:60. Drugie miejsce, z taką samą ilością punktów, zajęła reprezentacja Polski występująca pod firmą Warszawy. Polacy w ostatnim dniu turnieju zwyciężyli hiszpański zespół Picadero.

Turniejem w Raguzie zakończył się start polskich koszykarzy we Włoszech, który — mając na uwadze zbliżające się koszykarskie mistrzostwa Europy — należy uznać za udany. Polacy uczestniczyli w dwóch turniejach, a na sześć rozegranych w nich spotkań odnieśli pięć zwycięstw, a doznali tylko jednej porażki. (PAP)

Anglicy najlepsi

W Rotterdamie zakończyły się jeździeckie mistrzostwa Europy juniorów, w których brali udział także Polacy. W czwartek zwyciężył Polak — pierwszy raz w historii mistrzostw zdobył tytuł mistrzowski. Pierwsze miejsce i tytuł mistrzowski zdobył zespół angielski. Drugie miejsce zajęli młodsi jeźdźcy NRF, a trzecie — Francuzi. (PAP)

Tour de Pologne

Dzisiaj kolarze przyjeżdżają do Ostrowa

Na trasie VI etapu Brzeg — Legnica — 176 km znajdowały się aż trzy lotne finisze, a także ostatnia w tym wysiłku premia górską. Ta ostatnia znajdowała się na 125 km w miejscowości Boronów. Wygrał ją Beker przed Magierą i Latochą, ale ogólnie tytuł „króla gór” XX Tour de Pologne zdobył Jan Kudra z CRZZ. Pierwszy lotny finisz w Dzierżoniowie — na 71 km wygrał J. Chłief przed Latochą i Bekerem, drugi w Świdnicy — na 86 km wygrał znowu Chłief przed Bekerem i Magierą i wreszcie ostatni finisz w Jaworze — na 155 km zakończył się zwycięstwem Podobas przed Magierą i Latochą.

Oceniając VI etap, należy zwrócić uwagę, że dawno w wysiłkach wieloetapowych w Polsce nie widzieliśmy tak efektywnych, bardzo odważnych i skutecznych rozgrywek taktycznych. Wielka w tym zasługa kolarzy LZS.

Dzisiaj rozegrany zostanie VI etap. Składa się on z dwóch części: rano kolarze będą mieli do pokonania 36-kilometrowy odcinek jazdy indywidualnej na czas z Legnicy do Lubina. Po południu natomiast pojedą z Lubina do Ostrowa Wlkp. 150 km.

WYNIKI VI ETAPU

1. J. Chłief (CRZZ) — 4:29,37 (z bonifikatą), 2. Beker (LZS) — 4:30,27 (z bonifikatą), 3. Podobas (Legia) — 4:30,57, 4. Latocha (Legia) — 4:30,57, 5. Głowaty (Start) — 4:30,57.

KLASYFIKACJA PO SZESCIU ETAPACH

1. Zapala (LZS) — 28:34,03, 2. Dylik (LZS) — 28:34,04, 3. St. Gazda (Start) — 28:36,00, 4. Beker (LZS) — 28:36,45, 5. Kudra (CRZZ) — 28:38,01.

Ryńska w formie

W czwartek, w trzecim dniu VI Międzynarodowych Mistrzostw Polski w tenisie, wyłoniono półfinalistki w grze pojedynczej kobiet. Dużą niespodzianką była porażka rozstawionej, jako nr 1 zawodniczki czechosłowackiej — Purkovej z Ryńską (Legia W-wa) 2:6, 6:2. W drugim secie Purkova prowadziła 5:3, ale dzięki uważnej i dokładnej grze zawodniczki warszawska uzyskała prowadzenie 6:5 i ostatecznie wygrała. W półfinale Ryńska zmierzyła się z Johannes (NRD), która pokonała Filipównę 7:5, 6:1. Lendlova (CSRS) zwyciężyła Namian (Rumunia) — 5:7, 6:3, 6:4, a Palmeova (CSRS) pokonała Jadwigę Jędrzejowską — 1:6, 8:6, 6:0.

W singlu mężczyzn do ćwierćfinału, obok Gasiorka, Hołeczka (CSRS) i Tirlaca (Rumunia), zakwalifikował się Orlikowski, po zwycięstwie nad T. Nowickim — 6:4, 6:2, 6:2. Poza tym dokonano gry ze środą, w której Nečas (CSRS) zwyciężył Hermanna (NRD) — 3:6, 0:5, 6:2, 6:3. Gra Radzio — Hoogs (USA) została przerwana, na skutek deszczu, przy stanie 6:4, 1:2. (PAP)

Z szachowych eliminacji do mistrzostw świata

Odbyły się dogrywki eliminacyjnych partii na szachowym eliminacyjnym turnieju do mistrzostw świata kobiet.

Hołuj — Radzikowska (Polska) poddała bez wznawiania gry partię z Karakas (Węgry), a następnie nie rozstrzygnięta partia z Pe revoznic (Rumunia). Nowarra (NRD) wygrała z Vuorenpaa (Finlandia), Teodorescu (Rumunia), po 8 godzinach zwyciężyła Eretova (CSRS). Czechosłowacka drugiej dogrywki nie wznawiała i poddała partię.

W tabeli prowadzi Karakas (Węgry) — 3 pkt. (1 partia odłożona) przed Nicolau (Rumunia) — 3 pkt., Eretova (CSRS) i Teodorescu (Rumunia) — po 2,5 pkt., Nowarra (NRD) — 2,5 pkt. i Litmanowicz (Polska) — 2 pkt.

Po antyatomowej konferencji w Hiroszynie

Artykuł J. Żukowa o roli delegacji chińskiej

PRAWDA w numerze z 25 bm. zamieszcza pt. „Głos Hiroszyny” artykuł J. Żukowa, wiceprzewodniczącego Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju. Autor omawia przebieg i atmosferę IX światowej konferencji na rzecz zakazu broni atomowej i wodowej, która odbyła się w początkach sierpnia w Hiroszynie. Charakterystyka stanowiska delegacji chińskiej na tej konferencji, Żukow pisze między innymi:

„Mimo historycznych wysiłków delegatów chińskich, którzy utracili wszelkie poczucie wstydu, oraz miotających się wraz z nimi podstawionych osób przywiezionych z Pekinu — nie udało im się jednak zbliżyć z tropu japońskiej opinii publicznej. Naród japoński nie poszedł na lep taniej demagogii tych, którzy wrzeszczeli w niebogłosy, że prowadzona przez rząd radziecki polityka pokojowego współistnienia oznacza „utrzymanie po wsze czasy ucisku kolonialnego” i że imperializm należy pokonać w drodze wojny atomowej.

„Głos Hiroszyny” — czytamy dalej w artykule — brzmiał inaczej. Był to stanowczy i mądry głos. Mówił on „nie” tym wszystkim, którzy w swym obłudnym awanturnictwie gotowi są chwycić za bombę termojądrową i puścić ją w ruch, i to bez względu na to, czy są nimi osłepieni nienawiścią do komunizmu wodziące reakcje amerykańskiej, czy ludzkie

postępujące się frazeologią rewolucyjną, lecz w praktyce podający dłoń najbardziej reakcyjnym siłom na świecie”. Przypominając przebieg demonstracji u stóp pomnika ofiar Hiroszyny, Żukow pisze „Kiedy zbliżyliśmy się do pomnika i rozpoczął się wiec, delegat chiński jak nakreślony automat wyrecytował po raz dziesiąty całą litanię oszczerstw: układ moskiewski to „oszustwo preparowane wbrew powszechnym pragnieniom narodów całego świata”, „celem tego układu jest uśpienie czujności narodów” itd, itp.

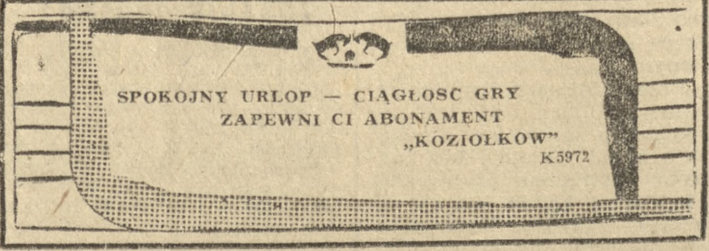
„Trudno powiedzieć — pisze Żukow — na co liczyli delegaci chińscy. Jednakże od pierwszego do ostatniego dnia zachowywali się tak jak gospodarze konferencji, nie robiąc tajemnicy ze swego zamiaru wzięcia odwetu za moskiewski światowy kongres na rzecz powszechnego rozbrojenia i pokoju”.

Żukow pisze, że Hiroszyna „udzieliła odprawy demagogom i rozbijaczom, którzy za wszelką cenę i wszelkimi środkami chcieli przeforsować potępienie układu moskiewskiego”. Dodaje on jednak, że rozbijaczka działalność delegacji chińskiej pociągnęła za sobą szkodliwe następstwa, powodując rozłam w łonie delegacji japońskiej. „Japońska opinia publiczna — pisze Żukow — musiła zwrócić uwagę na fakt, że na pasku delegacji

chińskiej szła również część komunistów japońskich, którzy usiłowali negocjować pozytywne znaczenie zawartego w Moskwie układu, nie licząc się z opinią szerokiej mas japońskich.

Słabo wypełniając instrukcję z Pekinu, delegacja chińska wraz ze swymi przedstawicielami osobami prowadziła nadal dezorganizatorską robotę, ale ludobójcza istota jej stanowiska została już zdeklarowana; delegacja chińskiej nie udało się przeforsować rezolucji potępiającej układ moskiewski.

Oczywiście — konkluduje Żukow — wyniki konferencji w Hiroszynie byłyby znacznie większe, gdyby japońskim obrońcom pokoju udało się utrzymać swą jedność. Niestety, wskutek rozbieżności międzypartyjnych, w szeregach japońskich bojowników ruchu pokoju nastąpił rozłam... Pozostaje tylko życzyć, aby apel do natychmiastowego zacieśnienia jedności działania, jedynomyślnie uchwalony na końcowym posiedzeniu konferencji w Hiroszynie, usłyszeli i zrealizowali wszyscy, kogo to dotyczy. Jedność działania w walce o pokój jest kategorycznym nakazem chwili. Domagała się jej w owych dniach ludność Hiroszyny. Jedności domaga się naród japoński, do jedności nawołują wszyscy prawdziwi zwolennicy pokoju na całym świecie”.



SPOKOJNY URLOP — CIĄGŁOŚĆ GRY
ZAPewnI CI ABONAMENT
„KOZIOLKOW”
K3972

Wraz z wybuchem I wojny światowej „wybuchła” sprawa polska. Wszyscy zabórcy — zarówno carska Rosja jak cesarskie Niemcy i Austro-Węgry — demagogicznie proklamują swe „przejazne uczucia” dla Polski, roztaczają miraż „autonomii” wszystkich ziem polskich pod berłem ich władców. Chodzi, rzecz prosta, o możność spokojnej grabieży, wyciąganie rekruta, a następnie aneksji dalszych ziem polskich. A mocarstwa zachodnie?

W czasie pertraktacji przeprowadzonych w dniu 14 września 1914 roku przez carskiego ministra spraw zagranicznych, Sazonowa, z ambasadorami Francji — Paleologue’em i Wielkiej Brytanii — Buchananem ustalono, że rządy francuski i brytyjski popierają sugerowany przez rząd carski projekt przysługę pokoju przewidujący między innymi przyłączenie do Królestwa Polskiego — Poznńskiego, Górnego Śląska i Galicji Zachodniej, oczywiście pod berłem Romanowów. Prezydent Francji „Poincaré, zakomunikował 15. IX. 1916 roku rządowi carskiemu, „że jeśli car... przyrzeknie Kongresowi rzeczywistą autonomię, to Ententa uczyni podczas pertraktacji pokojowej wszystko, co jest

w jej mocy, by przyłączyć do rosyjskiej części Polski część niemiecką i austriacką”. A w notach wymienionych 14 lutego 1917 r., w zamian za uznanie przez rząd carski pretensji Francji do Alzacji i Lotaryngii oraz Zagłębia Saary, rząd francuski uznał „całkowitą swobodę Rosji w sprawie określenia jej granic zachodnich”.

Gdy prezydent neutralnych jeszcze wówczas Stanów Zjednoczonych, Wilson, w przemówieniu z 22 stycznia 1917 roku wspominał o odbudowie niepodległości Polski, a kanclerz niemiecki Bethman-Hollweg ostro zaproteściwał przeciwko temu „mieszaniu się do spraw wewnętrznych Niemiec i Austrii” — ambasador USA w Berlinie, Gerard, spieszył uspokoić kanclerza, że Wilson „nie miał na myśli Polski z jakiegokolwiek okresu historycznego, ale taką Polskę jaką Niemcy i Austria same ustanowiły”.

A w grudniu 1917 roku w tamtych rokowaniach, wysłannik rządu brytyjskiego, gen. Smuts zaproponował Austrii w zamian za zerwanie z Niemcami i zawarcie z Ententą odrębnego pokoju — włączenie Polski do monarchii austro-węgierskiej.

I nagle, w dniu 3 czerwca 1918 roku, premierzy Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch podejmują uchwałę o utworzeniu zjednoczonej i niepodległej Polski z wolnym dostępem do morza.

Co zmieniło tak radykalnie stanowisko Ententy? Odpowiedź jest niedwuznaczna: zwy-

cięstwo Rewolucji Październikowej w Rosji, biegunowo różna od carskiej polityka rządu radzieckiego w sprawie polskiej. To Rewolucja zniweczyła wszystkie plany Ententy związane z caratem, później z burżuazyjnym Rządem Tymczasowym. Rewolucja pierwsza uznała pełne prawo Polski do samostanowienia i do niepodległego bytu.

Jeszcze w marcu 1917 roku po obaleniu caratu, gdy angielski minister spraw zagranicznych Balfour, zgodnie ze stanowiskiem Rządu Tymczasowego, wypowiadał się przeciwko niepodległości Polski, a za udzieleniem jej „autonomii” w ramach Rosji — Piotrogadzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, na wniosek deputowanych bolszewickich, w „Oreździu do Narodu Polskiego” tak określiła stanowisko rosyjskiego proletariatu: „demokracja w Rosji stoi na stanowisku uznania samookreślenia politycznego narodów i oznajmia, że Polska ma prawo do całkowitej niepodległości pod względem państwowo-międzynarodowym”.

W dzień po zwycięstwie Rewolucji Październikowej w Piotrogradzie, II Zjazd Rad uchwalił na wniosek Lenina „Dekret o pokoju”. W oparciu o demokra-

tyczną proletariacką platformę pokojową, wykluczającą grabież cudzych ziem i uciśk narodowy, w oparciu o bolszewicką zasadę prawa narodów do decydowania o swym losie — dekret ten przekreślał wszelkie traktaty carskie o rozbiorach Polski. Ta historyczna decyzja znalazła swój formalno-prawny wyraz w Dekrecie Rady Komisarzy Ludowych z dnia 29 sierpnia 1918 roku, podpisanym przez W. Lenina, w sprawie anulowania wszystkich umów zawartych przez rządy carskie z rządami królewskich Prus, cesarskich Austro-Węgier i Niemiec.

„Wszystkie układy i akta — głosił paragraf 3 Dekretu — zawarte przez rząd b. Cesarstwa Rosyjskiego z rządami Królestwa Pruskiego i Cesarstwa Austro-Węgierskiego dotyczące rozbiorów Polski, zostają ze względu na ich sprzeczność z zasadą samookreślenia narodów i rewolucyjnym poczuciem prawnym narodu rosyjskiego, który uznał niezaprzeczne prawo narodu polskiego do niepodległości i jedności, zniesione niniejszym w sposób nieodwołalny”.

W ten sposób Rewolucyjna Rosja zdecydowanie i ostatecznie zniosła wszelkie formalno-prawne podstawy gwałtów i niesprawiedliwości popełnionych przez zabórców nad polskim narodem. Proklamowała niezaprzeczalne prawo narodu polskiego do niepodległego bytu i zjednoczenia rozdartych ziem.

KRZYSZTOF ZAREWICZ

KTO BRONIŁ NASZYCH PRAW?

Revolucja przekreśliła rozbiory Polski

Radni dyskutują

Zarys planu na 1964 rok

W ubiegłą środę Komisja Planu Gospodarczego i Budżetu WRN rozpatrywała przedstawiony jej przez Kolegium Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego wstępny projekt planu gospodarczego i budżetu województwa na rok przyszły.

Najważniejsze, syntetyczne wskaźniki rozwoju gospodarki województwa w roku przyszłym zawarte w projekcie planu, przedstawiają się (w stosunku do przewidywanego wykonania planu 1963 r.) następująco:

Przemysł: Produkcja globalna wzrośnie o 5,6 proc. w tym przemysłu podległego radom o 8,1 proc., spółdzielczości o 7,4 proc. Największe tempo wzrostu przewiduje się dla górnictwa i energetyki — 142 proc. i przemysłu ciężkiego — 124 proc. Zatrudnienie ogółem wzrośnie o 4,3 proc. a w przemyśle o 5,8 proc.

Rolnictwo: Powierzchnia zasiewów ma wzrosnąć o 5,7 proc., w tym czterech zbóż o 4,8 proc., ziemniaków o 0,7 proc. i buraków cukrowych o 2 proc. Poglówie bydła i trzody chlewnej planuje się utrzymać na poziomie roku bieżącego. Roboty melioracyjne obejmą o 16 proc. gruntów rolnych i 30,8 proc. łąk i pastwisk więcej niż w roku bieżącym. Nakłady na elektryfikację wzrosną o 19,7 proc. a liczba traktorów wzrośnie o 29,6 proc.

Inwestycje: Nakłady ogółem mają wzrosnąć z 4 mld 320 mln. zł w roku bieżącym do 5 mld 238 mln. zł czyli o 8,7 proc. Gros nakładów (3 mld 377,1 mln. zł), pochłona kluczowe inwestycje planu centralnego, wzrost o 12 proc. Nakłady na inwestycje planu terenowego wzrosną tylko o 153,4 mln. zł i skierowane zostaną przede wszystkim na budowę już rozpoczętą oraz na potrzeby rolnictwa, oświaty, budownictwa mieszkaniowego, komunikacji i kultury.

Handel: Projekt planu przewiduje wzrost sprzedaży detalicznej o 4,9 proc. oraz wartości obrotów na 1 mieszkańca o 3,6 proc. Województwo ma się wzbogacić o 204 sklepy i 20 zakładów gastronomicznych.

Gospodarka Komunalna i mieszkaniowa: Nakłady na kapitalne remonty urządzeń komunalnych mają wzrosnąć o 2 proc. oraz na inwestycje wodne o 8,2 proc. Zasoby mieszkaniowe powiększą się o 23,287 izb i wskaźnik zagęszczenia powinien spaść w województwie z 1,63 na 1,61 osób na 1 izbę. Z braku środków zmniejszą się jednak nakłady na budowę nowych sieci wodociągowych (o 4,5 proc.) i kanalizacyjnych (o 9,7 proc.). Z drugiej strony planuje się duży wzrost sieci gazowej (4,5 km) oraz zapoczątkowanie budowy (6,7 km) sieci ciepłowniczej.

Oświata i kultura: Liczba dzieci w przedszkolach wzrosnie o 1,4 proc., w szkołach podstawowych o 0,9 proc. w liceach o 2,2 proc. i w szkołach zawodowych o 14,7 proc. Wskaźnik zagęszczenia spadnie: na wsi — z 38,9 na 38,3 i w mieście — z 57,1 na 53,8 ucznia na 1 izbę szkolną.

W roku przyszłym planuje się zorganizowanie 29 nowych świetlic, kontynuowanie budowy domów kultury w Pogoźli i w Buku oraz partycypowanie w kosztach utrzymania Pałacu Kultury w Poznaniu. W województwie przybędzie 2449 miejsc w kinach.

Ochrona zdrowia: Stan obecny wzbogaci się o 338 łóżek w szpitalach, 9 przychodni ogólnych i 11 ośrodków zdrowia.

Przedstawiony tu w ogólnych zarysach wstępny projekt planu gospodarczego województwa na rok przyszły Komisja zaakceptowała, wnosząc jednocześnie szereg postulatów.

Wśród zgłoszonych postulatów wymienić należy żądanie zapobieżenia dekapitalizacji majątku trwałego przemysłu terenowego, zwiększenia nakładów na gospodarkę komunalną, rozszerzenia świadczeń przez spółdzielczość usług na rzecz ludności, do-

równania województwu kieleckiemu w mechanizacji robót drogowych oraz zmniejszenia rosnących dysproporcji między wielkością nakładów na inwestycje a mocą przerobową przedsiębiorstw budowlanych podległych Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa. Wiele uwagi poświęcono także potrzebom zaplecza usługowego w okręgu przemysłowym Konina — Koła — Turka.

PIOTR CHOJNACKI

Drugi rok reformy szkolnej

W nowym roku szkolnym 1963/1964 najistotniejszym problemem będzie dalsza realizacja reformy systemu oświaty i wychowania zwłaszcza pod kątem powszechnej szkoły 8-letniej, której już za kilka lat się doczekamy.

Ośmiolatką ośmiolatką, a tymczasem trzeba jeszcze nie mało dolożyć starań, aby w pełni zrealizować postulat objęcia wszystkich dzieci nauczaniem w pełnej 7-klasowej szkole podstawowej. Jeszcze niemała liczba dzieci w naszym województwie oddalona jest ponad 3 km od szkoły macierzystej i ponad 4 km od szkoły zbiorczej, co nie odpowiada założeniom w tej dziedzinie. Gorzej, iż przewiduje się, że jeszcze w roku szkolnym 1966/1967 będziemy mieli w naszym województwie grupę dzieci (około 5,5 tys.), która będzie się znajdowała od szkół dalej niż pozwalają przytoczone wyżej limity. Niestety, niektóre dzieci zamieszkują w osiedlach tak rozproszonych, że zmniejszenie odległości szkoły od ich miejsc zamieszkania jest po prostu niemożliwe i zupełnie nieopłacalne. Trudno przecież zorganizować szkołę dla na przykład dwójki dzieci i zatrudniać tam nauczyciela.

Ale w takiej sytuacji konieczne jest zorganizowanie czy to odpowiedniego dojazdu czy okresowych internatów na dni nieporoży i chłódów, bowiem nie można dopuścić, aby z powodu odległego miejsca zamieszkania dzieci nie chodzą do szkoły w obowiązujących ustawowo wymiarze. W końcu jest to ogromna strata społeczna, praktycznie nie do odrobienia.

Organizowanie właściwego dojazdu oraz czegoś w rodzaju internatów jest tym bardziej pilne, że Kuratorium nosi się z myślą likwidacji części szkół, tych

mianowicie, które nie zapewniają minimum wykorzystania tak cennych sił nauczycielskich. A tak jest na pewno w „szkołach”, w których liczba uczniów waha się od 7 do 12. Takich zaś szkół mamy w województwie poznańskim 10.

Innym ważnym problemem jest słaba ciągłość sprawności nauczania. Wprawdzie ulega ona powoli i systematycznie poprawie, lecz, niestety, zbyt powoli i z niektórymi częstymi wahaniami. Tę wahanie widoczne są najczęściej przy porównaniu ocen półrocznych z ocenami promocyjnymi z końca roku. Jeśli występują tu duże różnice w liczbie na przykład ocen niedostatecznych, samo przez się nasuwa się pytanie, czy nauczyciele nie stosowali zbyt subiektywnych kryteriów ocen, czy liczyli sprawność z ocenami promocyjnymi z końca roku. Jeśli występują tu duże różnice w liczbie na przykład ocen niedostatecznych, samo przez się nasuwa się pytanie, czy nauczyciele nie stosowali zbyt subiektywnych kryteriów ocen, czy liczyli sprawność z ocenami promocyjnymi z końca roku.

Największą chyba jednak bolączką naszej szkoły jest hołdowanie ciągle starożytnemu wzorom dydaktycznym, jeszcze z ubiegłego stulecia. Wyraża się to w nauczaniu werbalnym i w przyswajaniu wiadomości przez jedynie mechaniczną pracę pamięci. Stanowczo zbyt rzadko spotkać się można z budzeniem u młodzieży aktywności poznawczej i samodzielnego wysiłku myślowego. Zbyt barczozo przeciąża się też młodzież pracami domowymi w stopniu przekraczającym możliwości umysłowe uczniów, nie mówiąc już o tym, że te prace mają nie wielkie wartości kształcące i wychowawcze.

Szkoła ma u nas, jak wiadomo, charakter świecki i chodzi o to, by ten cha-

rakter ugruntowywać. Każdy nauczyciel ma tu pole do popisu, choć rzecz jasna, różne przedmioty dają różne możliwości kształtowania ideologicznego ucznia. Wielu jednak nauczycieli uważa, że kształtowanie światopoglądu dokonuje się samo przy okazji wpajania szczegółowej wiedzy z danego przedmiotu. Jest to niesłuszny pogląd, bowiem nie potrafi zastąpić własnej interpretacji nauczyciela, jego komentarza wygłoszonego na marginesie wpajanego materiału.

Niezmiernie ważnym problemem dydaktyczno-wychowawczym jest także walka z drugorocznością. Problem ten nie uległ wyraźniejszej poprawie, mimo wielu nawiązywań ze strony administracji szkolnej. Wiadomo zaś, że wśród licznych przyczyn drugoroczności nie najmniejsze tkwią w szkole, w jej organizacji i właściwym funkcjonowaniu. Ze tak jest, wynika z obserwacji szkół pracujących w identycznych lub bardzo zbliżonych warunkach, gdzie w jednej młodzież przechodzi z klasy do klasy w zadowalających procentach, a w drugiej uczniowie „starzeją się”, przesiadując w jednej klasie po dwa lub więcej lat, zamakając przed sobą perspektywy życiowe i zajmując miejsca w ławkach, na które czekają już inne dzieci — młodsze.

Spraw czekających na interwencję szkoły i inicjatywę nauczycieli jest wiele. Już teraz trzeba przygotować właściwe wykonanie planu działania na nadchodzący rok szkolny. Nowy rok szkolny, drugi już rok realizacji programu reformy szkolnej, powinien stać się dalszym krokiem do poprawy wyników nauczania i wychowania naszej szkoły.

JAN SOŚNICKI

NRD — przemysłowa potęga Europy

Gospodarka bez „cudów“

NRD — NOWOCZESNE PAŃSTWO PRZEMYSŁOWE — TAK BRZMI TYTUŁ ARTYKUŁU — AUTOR: KARL-HEINZ GERSTNER — OPUBLIKOWANEGO W 5 NUMERZE WYCHODZĄCEGO W NRD CZASOPISMA „EINHEIT”. POLSKIE TŁUMACZENIE TEGO ARTYKUŁU, UKAZUJĄCEGO NASZEMU CZYTELNIKOWI WIELE FAKTÓW DOTYCZĄCYCH W TAKIM ZESTAWIENIU NIE ZNANYCH, UKAZAŁO SIĘ W NUMERZE 7-8 (LIPIEC-SIERPIEŃ) MIESIĘCZNIKA „ZESZYTY TEORETYCZNO-POLITYCZNE”. Z BRAKU MIEJSCA OGRANICZAMY SIĘ DO OMÓWIENIA I PODANIA NIEKTÓRYCH FRAGMENTÓW TEJ PUBLIKACJI.

„Produkcja przemysłowa NRD — czytamy na wstępie — jest równa dziś w przybliżeniu produkcji przemysłowej całych Niemiec w okresie przedwojennym. Według obliczeń naszych statystyków gospodarczych osiągnęliśmy w końcu 1961 r. na obszarze NRD, który nie stanowi nawet jednej czwartej obszaru dawnego państwa niemieckiego, około 90 proc. produkcji przemysłowej całych Niemiec z 1936 r. Przy utrzymaniu planowanego tempa wzrostu wydajności pracy osiągniemy w końcu 1964 r. produkcję przemysłową równą rozmiarom produkcji globalnej całych Niemiec w 1936 r. Według planu perspektywicznego do 1970 r. poziom ten znacznie przekroczyliśmy. Gdy zastanowimy się nad treścią powyższego twierdzenia i przypomnimy sobie potęgę gospodarczą dawnych Niemiec, a także wyobraźmy sobie „małą” NRD, zrozumiemy, jak fascynujące są osiągnięcia NRD”.

Po tej zaskakującej wiadomości, kolej na drugą: na obszarze obecnej NRD w porównaniu z rokiem 1936, produkcja przemysłowa w 1962 r. osiągnęła 350 proc. i dalej:

„Produkcja przemysłowa NRD jest dzisiaj większa niż produkcja przemysłowa całego kontynentu afrykańskiego. Pod względem liczby osób zatrudnionych w przemyśle, NRD zajmuje szóste miejsce w Europie (...).

Z kolei autor omawia produkcję energii elektrycznej, jako decydujący wskaźnik tempa rozwoju państwa przemysłowego:

„Podczas gdy przed wojną na obszarze NRD osiągnięto 18 mld. kWh, w 1962 r. produkcja kWh wynosiła już 45,7 mld. W bieżącym roku wyprodukujemy o całe 5,4 mld. kWh więcej energii elektrycznej niż czterokrotnie większe Niemcy przedwojenne z 65 milionami mieszkańców w 1936 r.” Do 1970 r. przewiduje się wzrost tej gałęzi produkcji do 76 mld. kWh, tj. o około 166 proc. w stosunku do 1962 r. Produkcja energii elektrycznej w NRD równa się obecnie łącznej produkcji Belgii, Danii, Finlandii i Holandii. Pod względem ilości przypadającej na 1 mieszkańca — NRD, produkując 2671 kWh, wyprzedza Niemcy zachodnie, wytwarzające 2260

kWh (na 1 mieszkańca — red.) i zajmujące drugie miejsce w Europie. Prywatne zużycie prądu elektrycznego jest dzisiaj w NRD znacznie wyższe niż przed wojną oraz wyższe niż w Niemczech zachodnich. Wśród krajów obozu socjalistycznego NRD w dziedzinie produkcji energii elektrycznej znajduje się na drugim miejscu po Związku Radzieckim, a pod względem produkcji przypadającej na 1 mieszkańca — na pierwszym miejscu”. Elektrycznie w NRD pracują głównie na węgiel brunatnym.

„Wydobycie węgla brunatnego wynosiło w przedwojennych Niemczech 193 miliony ton. Tym samym Niemcy były już wówczas największym producentem węgla brunatnego w świecie. W 1962 r. w NRD wydobyto 243 mln. ton węgla brunatnego. Stanowi to bez mała połowę światowej produkcji węgla brunatnego. W trudnych warunkach zbudowano 31 nowych kopalń odkrywkowych i zrekonstruowano stare kopalnie węgla brunatnego, gazownie i koksownie. Urządzenia transportowe w kopalniach węgla brunatnego w NRD są najnowocześniejsze w świecie. Kraje budujące nowe kopalnie węgla brunatnego, jak Polska, Związek Radziecki, India i Brazylia, zamawiają w naszych zakładach wyposażenie techniczne”.

Przedmiotem słusznej chluby naszych przyrodników z Odry jest wielka chemia.

„Partia domaga się od dawna rozwijania najnowocześniejszych gałęzi przemysłu chemicznego, przede wszystkim petrochemii, a tym samym umożliwienia szybkiego zwiększenia produkcji tworzyw sztucznych i mas plastycznych i włókien syntetycznych. Aby zapoczątkować ten rozwój, rozpoczęto budowę nowych wielkich zakładów chemicznych, jak zakłady petrochemiczne w Schwedt, stanowiące dzisiaj największy plac budowy NRD, zakłady Leuna II, największa w świecie tego rodzaju fabryka gipsu i siarki w Coswig, kombinat włókien sztucznych w Guben, miejsce Wilhelma Piecka (...).

Dzięki nowej fabryce polichloru winylu zakłady Buna z produkcją roczną 100 000

ton stały się znowu największym w świecie producentem niezwykle ważnych surowców do produkcji mas plastycznych”.

Dalej autor omawia wielki rozwój hutnictwa. W 1957 r. zaczęto eksportować stal szlachetna. Wzrosła też produkcja maszyn, których wytwarza się w NRD 1 000 typów. Przemysł stoczniowy, zatrudniający obecnie 35 000 robotników, w ub. roku wyprodukował 400 000 DWT statków. Coraz większego znaczenia nabiera elektrotechnika, a zwłaszcza elektronika.

„Wartość produkcji przemysłu elektrotechnicznego, która już obecnie większa jest niż w całych Niemczech przed wojennych wzrosła z 2,7 mld. marek w 1955 r. do 6,5 mld. marek w 1961 r. Temu wzrostowi produkcji o 140 proc. towarzyszy wzrost zatrudnienia tylko o 15 proc., co oznacza, że również podniosła się wydajność pracy. W najbliższych latach dotychczasowy poziom zostanie jeszcze przekroczony, zwłaszcza pod względem jakości. Szybki wzrost produkcji w nadchodzących latach — produkcja przemysłu elektrotechnicznego wzrosła do 1970 r. o 225 proc. w stosunku do poziomu obecnego, a elektroniki (bez dóbr konsumpcyjnych) nawet w 360 proc.”.

Nic dziwnego, że wobec takich osiągnięć, handel zagraniczny NRD robi coraz większe obroty (w tym roku — przeszło 20 miliardów marek!).

„Nasze zakłady — pisze K. H. Gerstner — produkujące dla zagranicy dostarczyły od 1955 roku do dnia dzisiejszego ogółem 440 kompletnych zakładów przemysłowych lub wyposażenia (urządzeń), w tym 52 zakłady przemysłowe dla młodych państw narodowych. Obecnie około 5 000 monterów i inżynierów z NRD przebywa we wszystkich częściach świata, montując lub obsługując maszyny. NRD jest dzisiaj największym eksporterem maszyn w obozie socjalistycznym. W handlu zagranicznym Związku Radzieckiego NRD zajmuje pierwsze miejsce”.

W świetle tych faktów...

„Słuszna jest chyba wypowiedź zachodniemieckiego ekonomisty, prof. Baadego: „Właściwy niemiecki cud gospodarczy dokonał się na wschodzie Niemiec”.

Autor kończy krótkim przypomnieniem wytycznych partii, w których do roku 1970 produkcja przemysłowa NRD zostanie podwojona w porównaniu z 1960 r. Obserwując dotychczasowy rozwój NRD, nabiera się przekonania, że plany te są realne.

LEKTOR

TEATRY NIECZYNNE

KINA

APOLLO — g. 10, 12, 14, 16 — „Zabawa na sto dwa” (ang., 12 l.), g. 13, 20.15 — „Czarny monokl” (franc., 18 l.), ASTRA — g. 17 — „Cinderella” (USA, 7 l.), g. 20 — „Garbus” (franc., 12 l.), BAŁTYK g. 10, 12.30, 15.30, 18 — „Zbrodnia” (wł., 16 l.), g. 20.15 — „Pamiętnik pani Hanki” (g. 22.30 — „Rancho w dolinie” (USA, 14 l.), CZTER-NASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Nieleitni świadek” (ang., 16 l.), GONG — g. 10, 12 — „Trój-głowy smok” (radz., 12 l.), g. 16, 18, 20 — „Rancho Texas” (pol., 18 l.), GRUNWALD (WOJSKOWE) — g. 17.30, 20 — „Zbrodniarz i panna” (pol., 16 l.), GWIAZDA KINO DO BRYCH FILMOW — g. 10.30, 13 — „Diabelski wynalazek” (CSRS, 10 lat), g. 15.30, 18, 20.15 — „Rewia snow” (austr., 16 l.), HUTNIK — g. 16.45 — „Na białym szlaku” — (pol., 12 l.), g. 19 — „Burza nad śniegiem” (franc.-włoski 16 l.), KO-SMOS — g. 19.30 — „Trzynastego noca” (buig., 14 l.), MALTA — g. 16, 18, 20 — „Złamana strzała” — (USA, 12 l.), OLIMPIA — g. 10, 12.30 — „Dyblans” (USA, 12 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Ostatni kurs” (pol., 16 l.), OSIEDLE — g. 18, 20 — „SOS na Pacyfiku” (ang., 16 lat), KINO PALACOWE — g. 15, 17.30 — „Serce i szpada” (franc., 12 l.), g. 20 — „Złodziej w hotelu” (USA, 18 l.), PRZYJAZN — nie-czynne, RIALTO — g. 11, 14, 17, 20 — „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.), SCALA — nieczynne, TR-CZA — g. 16, 18, 20 — „Mileżące ślady” (pol., 14 l.), WARTA — g. 15, 17.30, 20 — „Diabeł morski” — (radz., 12 l.), WCAZAWICZ — g. 17, 19.15 — „Smarkula” (pol., 16 lat), WILDA — g. 15, 17.30, 20 — „Nieznajomi z pociągu” (USA, 16 lat), WRZOS (LUBON) — nieczynne, WRZOS (MOSINA) — g. 17, 19.15 — „Śniegi w żalobie” (USA, 12 l.), KINO LETNIE WYPOCZY-NEK — g. 20.15 — „Kozara” (jug., 18 lat).

RADIO

WARSZAWA I: 8.36 — Muzyka; 9.30 — Polskie mel. ludowe; 9.40 — Dla przedszkoli i dziecińców wiejskich; 10 — Słowniczek muzyczny; 10.20 — Muzyka symf.; 11 — „Srebrny pieniądz” — opow. M. Stuckisa; 11.30 — Orkiestra PR; 12.15 — Utwory charakterystyczne; 12.45 — Swojskie melodie; 13 — Koncert; 14 — „Za pokój świata”; 14.30 — Od melodii do melodii; 15.10 — Z cyklu: „Das wohltemperierte Klavier”; 15.16 — Gra Stanley Black — fortepian ze swą orkiestrą; 15.30 — Koncert rozrywkowy; 16.05 — Koncert soli-stów Państwowej Akademii Teatru, Opery i Baletu Litewskiej SRR; 16.35 — Program młodzieżowy; 16.40 — Gra Helmuth Zacharias — skrzypce i jego orkiestra; 17.05 — Fel. aktualny; 17.45 — Re-transmisja fragm. koncertu Chóru Męskiego Stowackich Nauczycieli z sali Filharmonii Narodowej; 18 — Redaktor Eryk Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualności; 18.10 — „Pierwsze pistolety” odc. 6 powieści J. Fonkiewicza; 18.30 — Z zagadnień XIII Plenum KC PZPR — felieton Ludwika Krasuckiego; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Kon-cert muz. operowej; 19.30 — Z cyklu: „Wojenna pieśń polska na przestrzeni wieków”; 20.26 — Sport; 20.30 — Polskie tańce lu-

W liceach — dwie zmiany

Ostatnie chwile przed „startem“

Tysiące dzieci i młodzieży, chłopców i dziewczynek, czy-ni ostatnie, staranne przygotowania do rozpoczęcia na-uki w nowym roku szkolnym. Wśród nich znajduje się po-kaźna liczba pierwszoklasistów, którzy w tym roku wy-startują na nową drogę życia.

Przygotowania do nowego okresu nauczania trwają we wszystkich szkołach naszego miasta. Większość budynków została już wyremontowana i wyczyszczona, tak, że kory-tarze i sale lśnią czystością, czekając na pierwszy dzwo-nek.

Nauczyciele mają w dniach poprzedzających otwarcie ro-ku szkolnego prawdziwe uru-wanie głowy. Ułożenie progra-mu lekcyjnego, zaopatrzenie szkoły w odpowiednią ilość podręczników itp. a poza tym różnego rodzaju kursy i kon-ferencje zajmują wielu nauczycielom czas od rana do wie-czera.

W tym roku licea przeży-wają prawdziwy najazd 8-klasistów. Np. w Liceum TPD nr 3 im. Marcina Kasprzaka przy ul. Strzeleckiej rozpocz-nie naukę 600 uczniów i uczen-nic, podzielonych na 15 klas ósmych. W dziewięciu uczę się będą chłopcy, a w sześciu dziewczęta. Ogółem Liceum Kasprzaka posiadać będzie w nowym roku szkolnym 38 od-działów. Stwarza to duże klo-poty i zmusza kierownictwo szkoły do prowadzenia nauki w filii Liceum, w nowej szko-le przy ul. Strzeleckiej, naroż-nik ul. Kościuszki. Tam, w go-dzinach popołudniowych ucze-szczą być dziewczęta. Do te-go gmachu przeniesiona też zo-stanie pracownia krawiecka. Pozostałe pracownie: metalo-wa, stolarska i introligator-ska, pozostaną w starym gma-chu przy ul. Strzeleckiej 10.

Żeńskie Liceum nr 2 przy ul. Matejki, z braku odpo-wiednich pomieszczeń, mogło

utworzyć tylko pięć klas ósm-ych po 40 uczennic w każ-dej. Ogółem w 31 klasach uczyć się tu będzie 1100 dziew-cząt. Uczęszczać one będą nie-stety, na dwie zmiany, tak że nauka popołudniowa kończy się będzie o godz. 19.30. Za-rowno w tym liceum, jak i w Liceum im. M. Kasprzaka, ze-spół nauczycielski będzie miał dużo trudności z odpowiednim ułożeniem zajęć. Szczupła zaś liczba budynków szkół liceal-nych nie pozwala na zlikwid-o-wanie nauki dwuzmianowej.

Podobna sytuacja istnieje w Technikum Handlowym. No-wo wyremontowany gmach, z piękna elewacją, przyjmie 3 września 19 oddziałów Tech-nikum Handlowego i 29 od-działów Zasadniczej Szkoły Handlowej. Stanowi to w su-mie ponad 2000 młodzieży. Ucz-niowie Technikum uczęszczać więc będą na naukę przed-południem, a Zasadniczej Szko-ły Handlowej — po południu.

Remont Technikum Handlowe-go zakończono w terminie podob-nie, jak to notujemy w wielu in-nych budynkach szkolnych. Nie-stety, nie wszystkie przedsiębior-stwa potrafiły wykonać powierz-o-ne im zadania na czas. Np. Dziel-nicowe Przedsiębiorstwo Remont-o-wo-Budowlane Jężyce bardzo o-pieszale prowadzi remont dachu w Szkole Podstawowej nr 7 przy ul. Słowackiego. Ma tam w dniu 3 września rozpocząć naukę 140 pierwszoklasistów podzielonych na cztery klasy. Nauka na pewno będzie problemem, gdy z gó-ry lać się będzie przez dziurawy dach woda.

Już tych kilka sygnałów wska-zuje, że wyż. demograficzny na-dobrze wkracza do naszych liceów

ogólnokształcących. Teraz nie za-latwimy, rzecz prosta, tego pro-blemu. Wydaje się jednak, że już w przyszłym roku należałoby w ramach nowych inwestycji bar-dziej zwrócić uwagę na potrzeby naszego szkolnictwa średniego. Trudno bowiem uważać za coś normalnego naukę na kilka zmian, która do niedawna tak bardzo u-trudniała pracę w szkołach pod-stawowych.

MACIEJ STABROWSKI

Chodzi o PPB 3

Przykry błąd zakradł się we-wczorajszym artykule pt. „Zwięk-sza się liczba obiektów budowa-nych na celujaco”. W apelu o przystępowanie nowych przedsię-biorstw do akcji „JK” wymieni-limy omyłkowo PPB 4, zamiast — jak być powinno — PPB 3. Zainteresowanych i Czytelników za wspomnianą omyłkę przepra-zamy. (—)

Nieumiejętne spawanie źródłem groźnych pożarów

W ostatnich trzech latach powstało w Poznaniu 18 pożarów spowodowanych za-pręśzeniem ognia przy spawa-niu przewodów i innych urzą-dzeń metalowych. Straty wyni-kie z tego rodzaju pożarów oblicza się na kilka milionów złotych.

W związku z tym Urząd Spraw Wewnętrznych Prezy-dium Rady Narodowej m. Po-znania, jako władza rejestra-cyjna i nadzorcza dla stowa-rzyszeń działających na ter-e-nie miasta, zwraca się z ape-lem do zarządów stowarzyszeń których działalność statutowa-związana jest z techniką, elek-troniką, nauczaniem elektro-technicznym, wyznaczającą oraz pracą naukową w oma-wianej dziedzinie, by w swej działalności uwzględniły walkę z groźnym źródłem pożarów przynoszącym co roku wielo-milionowe straty gospodarce narodowej.

Urząd Spraw Wewnętrznych uważa między innymi za wska-zane:

- uwzględniać w programach szkoleń i kursów, prowadzo-nych dla spawaczy i obsłu-gi urządzeń elektrycznych, zwiększenie liczby godzin na zajęcia teoretyczne i praktyczne dotyczące spawania, obsługi sprzętu elektro-tech-nicznego oraz bezpieczeń-stwa przeciwpożarowego przy tego rodzaju pracach;
- inicjowanie czynów racjo-nalizatorskich i wyznaczności w dziedzinie ochrony prze-ciwpozarowej przy spawa-niu, obsłudze sprzętu i urzą-dzeń elektrycznych;
- propagowanie wśród załóg pracowniczych i szerokiego ogółu społeczeństwa podsta-wowych zasad bezpieczeń-stwa przy obchodzeniu się ze sprzętem elektrotechnicz-nym.

Żołnierze budują park na „Arenie“

Od trzech dni na „Arenie“ przy ul. Jarochowskiego, gdzie powstaje piękny park wypoczynko- i zabaw, przy plantowaniu terenu pracują ochotniczo żołnierze jednostki wojsk lotniczych. Włączyli się oni swym czynem do akcji pod hasłem „Mój dom, moja dzielnica, moje miasto”, — pragnąc przyczynić się do ulepszenia wyglądu dzielnicy Grunwald!

Żołnierzom należą się go-rące słowa uznania za ich ofiarność i wysiłek. Zaniedba-ny, zarośnięty zielskim teren od strony ul. Jarochowskiego z każdym dniem zmienia swój



Fot. — „Głos“

wygląd. Skopano i wyrów-nano już blisko 3 tys. m² placu. Wzdłuż wytyczonych alejek spacerowych żołnierze założyli krawężniki. W dru-gim etapie prac, we wrześniu, przystąpią oni do porządko-wania terenu od ul. Choci-szewskiego, gdzie w przy-szłości zlokalizowane zostaną ogródki jordanowskie z pla-cami zabaw. Cały teren obsia-ny zostanie trawą, zasadzi się tam też kilka tysięcy krzewów i drzew. Na głównej alei wysypanej już tłuczniem ceglany, ułożona będzie na-wierzchnia asfaltowa i ustawi się lawki. Tak więc w przy-szłym roku i ten rejon Grun-waldu uzyska nowe miejsce wypoczynku.

Trzeba przyznać, że pracu-jącym społecznie żołnierzom (patrz zdjęcie) — robota pali się w rękach. Współzawodni-czy tu kilka drużyn. Trudno wymienić wszystkich, którzy pracują bardzo ofiarnie, — szczególnie jednak wyróżniają się przy plantowaniu terenu: kapral Stanisław Sielicki oraz szeregowcy Andrzej Gogol, Karol Jakubik, Józef Ruszel, Henryk Rok i Kazimierz So-wicki.

Od sekretarza Prezydium DRN — Grunwald, J. Rochmiń-skiego dowiedzieliśmy się, że wkrótce powstanie społeczny komitet budowy dwóch basenów pływackich na „Arenie”. Korzystać z nich będą zarówno dorośli jak i mło-dzież.

Szkoda tylko, że do czynu społecznego przy porządko-waniu terenów przyszłego parku nie włączyli się dotąd mieszkańcy domów z przyle-głych ulic. Wiadomo przecież, że to oni w pierwszym rzę-dzie będą użytkownikami par-ku. A może by tak zainicjo-wały taką akcję komitety blokowe? (jot)

Zmiana punktów szczepień przeciwko ospie

Z dniem 2 września ulegnie zmianie czas i miejsce otwarcia punktów szczepień przeciwko ospie. Codziennie, z wyjątkiem nie-dzieli, w godz. od 11 do 18 szcze-pienia będą prowadzone tylko w Dzielnicowej Stacji San.-Epid. przy ul. Dzierżyńskiego 149 oraz w Dzielnicowej Stacji San.-Epid. przy ul. Mickiewicza 31. Poza tym przez całą dobę, a także w nie-dzieli, czynny będzie jak dotych-czas punkt szczepień na Dworcu Głównym (peron 4).

Wszystkie wyżej wymienione punkty wydawcą będą Międzyna-rodowe Świadczenia Szczepień.

Państwowy Inspektor Sanitarny dla Poznania przypomina zarazem, że szczepieniem ochronnym prze-ciwp ospie naturalnej nadal podle-gają wszystkie osoby wyjeżdżają-ce za granicę oraz udające się na teren m. Wrocławia, wojewódz-twa wrocławskiego i opolskiego, oraz powiatu Wieruszów (woj. łódzkie), a także wszyscy uczest-niki zbiorowych wycieczek orga-nizowanych na terenie całego kra-ju. (na)

Przetargi

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SPEDYCYJNO - TRANSPORTOWA „Spedytor” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 89 — ogłasza SPRZEDAZ POJAZDOW SAMOCHODOWYCH w drodze publicznego PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO na:

1. Samochód osob. „Warszawa” nr. inwent. 167, cena wywoł. zł. 30.000,—
 2. Samoch. osob. „Warszawa” nr. inwent. 154, cena wywoł. zł. 30.000,—
 3. Samoch. osob. „Warszawa” nr. inwent. 135, cena wywoł. zł. 30.000,—
 4. Samoch. osob. „Warszawa” nr. inwent. 142, cena wywoł. zł. 30.000,—
- oraz w PRZETARGU OGRANICZONYM na:
1. Samoch. „Warszawa” Pick-up nr. inw. 131, cena wywoł. zł. 28.750,—
 2. Samoch. „Warszawa” Pick-up nr. inw. 162, cena wywoł. zł. 28.750,—

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 września 1963 r. o godz. 10 na terenie Sp-ni Pracy „Spedytor”, Poznań, Dąbrowskiego 89.

Pojazdy oglądać można w dniach od 1-12. 9. 1963 r. w godzinach od 9-11.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania należy wpłacić w kasie Sp-ni najpóźniej w przeddzień przetargu. Udział w przetargu ograniczonym uzależ-niony jest od posiadania zezwolenia Wydziału Komunikacji szczebla wojewódzkiego. Szczegóły wa-runki określa Zarządzenie Min. Komunik., ogłoszone w Monitorze Polskim Nr. 66 z 1 sierpnia 1960 roku. K6613

Zguby

Zaginiony pies bokser ma-sci pólnej znalazł się pro-szę o zwrot za wynagrodze-niem. Kościuszki 2 m. 1. Przestrzegam przed kup-nem i przetrzymywa-niem. 7503g

Zgubiono tabliczkę reje-stracyjną nr. PS 0732 wy-daną przez Wydział Ko-munikacji Miejskiej 10 minut — sprzedam. Poznań, — Piątkowo, ul. Ogrodowa 1 2438g

Różne

Czyszczanie wszelkiego rodzaju pierza na pocze-kanie. Poznań, Małeckie-go 34. 1937g

Nauka

Kursy księgowości orga-nizuje od września Ośro-dek Szkoleniowy Stowa-rzyszenia Księgowych. Zapisy i informacje: Po-znań, plac Wolności 2. K6931

Korespondencyjne lekcje języków obcych. Infor-macje: Warszawa 1, skr. 68. K6540

Kursy przysposobienia za-wodowego dla absolwen-tów szkół podstawowych — dla młodzieży organi-zuje: Towarzystwo Krze-wienia Wiedzy Praktycz-nej w Poznaniu, ul. Lam-piego 7 tel. 14-45. K6197

Sprzedaż

Sprzedam komplet sto-łowy (dab.), kuchenny, biur-ko, tapczan, łóżeczko, szaf-ke. Małeckiego 14 m. 8 Rybacka. 3570g

Wózki dziecięce i dla la-lek w dużym wyborze po-lecaja Bracia Chojnacy, Wrocław 25. 3609g

Sprzedam piec gazowo-węglowy. Siusarska 10 m. 6 godz. 15.30-16.30. K615g

Lokale

Zamienie pokój 20 m² przynależności, samodziel-nej na podobne lub dwu-pokojowe — może być okolicy Poznania, War-szawskie Osiedle, Go-plańska 14 m. 1. 3666g

Przyjmę panów lub pa-nienki uczące się na po-kój. Jaskiniowa 24 (Gór-czyn). 3910g

Przyjmę dwie uczące się panienki na pokój. Adres-wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3428g

Nieruchomości

Dom jednorodzinny no-wy, wolny, 3 pokoje z kuchnią, łazienką, 1400 m² ogrodu — do komu-nikacji miejskiej 10 minut — sprzedam. Poznań, — Piątkowo, ul. Ogrodowa 1 2438g

Kupię domek do 100 tys. zł. w Poznaniu lub oko-licy. Oferty Biuro Ogło-szeń, Grunwaldzka 19 dla 3380g.

Dnia 29 sierpnia 1963 r., oddał ducha Bogu w 82 roku życia nasz kocha-ny i najtroksliwszy ojciec, teść, dziadek, kuzyn i wujek sp.

Mikołaj Nikodem Świdziński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia stroskana
RODZINA
Poznań, Miłkiewicza 34. 7545g

Jan Piechowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm., o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Winiarach.

W smutku pogrążone
ŻONA, DZIECI I RODZINA
7524g

Leon Niezborala

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm., o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Solaczcu.

Zawiadamia pogrążona w nieutulonym żalu
ŻONA Z RODZINA
Poznań, Warszawa, Luban, Wrocław, Gorzów Wlkp., Czarnków.

Kazimierz Marciniec

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 16.30 w Swarzędzu na cmentarzu przy Kościele.

W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA Z SYNEM I RODZINĄ
Swarzędz, Rynek 2/3
Koźmin, Śrem, Poznań. 7517g

Wincentego Janusza

składam
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

wdzięczna CORKA
Jarocin, ul. Kościuski 14. 3719g